ISTOTA I AKSJOLOGIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Dariusz KIEŁCZEWSKI[1]

1. Wstęp

Popularność koncepcji zrównoważonego rozwoju i powszechnie wyrażana chęć wdrażania polityki opartej na jego zasadach nie zawsze idą w parze z właściwym rozumieniem tej idei oraz z poważnym namysłem nad nią, w tym kształtowaniem wartości w sensie aksjologicznym, które są niezbędnym warunkiem jej wdrożenia. W artykule podjęto próbę sprecyzowania istoty pojęcia zrównoważonego rozwoju oraz systemu wartości, które współtworzą tę ideę, a które powinny być kształtowane, jeśli pragnie się uznać projekt równoważenia rozwoju za realny. Zwrócono uwagę na szczególną rolę badań naukowych i dydaktyki w dziedzinie ekonomii w realizowaniu polityki trwałego rozwoju oraz wdrażaniu jego aksjologii.

2. Zrównoważony rozwój – pojęcie

Najpopularniejszą definicją zrównoważonego rozwoju jest definicja sformułowana przez Komisję Brundtland w 1987 roku. Według niej, **rozwój zrównoważony** to taki sposób zaspokajania potrzeb współczesnego pokolenia, który nie ogranicza możliwości zaspokojenia potrzeb przez przyszłe generacje. Definicja ta jest bardzo ogólna, a tym samym pojemna treściowo. Można w niej dostrzec dwa akcenty:

- trwałość zaspokojenia potrzeb w wymiarze międzypokoleniowym,
- pokoleniowe postrzeganie problemu zaspokojenia potrzeb.

Pierwszy element składowy definicji dotyczy tych problemów, których nasilenie może zagrozić długookresowemu istnieniu procesów gospodarczych. Istotą rozwoju zrównoważonego jest to, by zaspokajanie potrzeb przez współcześnie żyjące pokolenie miało cechę trwałości, a więc żeby przyszłe pokolenia dysponowały zasobami w takiej ilości i o takich cechach jakościowych, aby był możliwy ich społeczny dobrobyt co najmniej taki, jaki jest dostępny pokoleniu współczesnemu. Trwałość dobrobytu zależy przy tym od trwałości kapitału, którego wykorzystanie ten dobrobyt zapewnia.

W odniesieniu do trwałości kapitału można wymienić co najmniej dwie zasady:

[1] Dr hab. Dariusz Kiełczewski, prof. UwB – Wydział Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku.

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

– słabą trwałość,
– mocną trwałość.

Słaba trwałość (słaba zasada trwałości) oznacza, że poszczególne kategorie kapitału (przyrodniczy, rzeczowy, ludzki) są doskonale substytucyjne względem siebie. Oznacza to, że nie jest istotne to, jaki rodzaj kapitału jest podstawą dobrobytu w przyszłości, ale istotne jest, żeby suma kapitału nie zmniejszała się. Ponieważ praktyka gospodarcza wskazuje, że zasoby kapitału ludzkiego i kapitału rzeczowego mogą być i są pomnażane, natomiast zasoby kapitału naturalnego są uszczuplane, oznacza to, że każdorazowy ubytek kapitału naturalnego powinien być rekompensowany przez inwestycje w kapitał ludzki i kapitał rzeczowy. W sposób formalny można to zapisać w formie reguły Hammonda:

$$\Delta W\,(ER)t + i\,t \geq 0,$$

gdzie:
^W (ER)t – spadek wartości zasobu przyrody w danym okresie,
it – wartość inwestycji powiększających zasoby kapitału trwałego w tym samym okresie [*Podstawy ekonomii środowiska*… 2004].

Przyjęcie słabej zasady trwałości oznacza kierowanie się regułą, że nie istnieje taka kategoria zasobu przyrody, która nie może być zastąpiona przez zasoby pracy lub kapitału rzeczowego.

Czy jednak słabą zasadę trwałości kapitału da się obronić, jeśli okazuje się, że podstawowym uwarunkowaniem genezy rozwoju zrównoważonego są współczesne problemy ekologiczne? Raczej nie. Społeczna i polityczna recepcja problemów ekologicznych wskazuje na istnienie przekonania, że kapitał naturalny nie jest w pełni substytucyjny i słaba zasada trwałości jest bezzasadna. Człowiek zaspokaja swoje potrzeby nie tylko przetwarzając zasoby przyrody w dobra i usługi materialne, lecz także korzysta on bezpośrednio z usług środowiska. Usługi te są określane jako pozaekonomiczne użyteczności środowiska i zalicza się do nich: walory estetyczne i rekreacyjne, jakość wody, jakość powietrza, symboliczne treści zawarte w przyrodzie itp. Niemożność korzystania z tych usług jest niewątpliwie postrzegana negatywnie. Świadczą o tym wyniki badań percepcji degradacji środowiska przyrodniczego przez mieszkańców Unii Europejskiej (kraje „Piętnastki", rysunek 1.).

Bez wątpienia istnieje więc problem trwałości gospodarowania zasobami przyrody i konsekwentne stosowanie słabej zasady trwałości w stosunku do tych zasobów jest nieuzasadnione.

Negatywna ocena degradacji środowiska i uświadomienie związków między gospodarką, społeczeństwem i przyrodą powodują, że w definiowaniu rozwoju zrównoważonego większość autorów skłania się ku przyjęciu słuszności mocnej zasady trwałości kapitału. Według niej, rozwój jest trwały, jeśli jest zachowany z osobna każdy rodzaj kapitału. Zatem substytucja zasobów kapitału naturalnego jest możliwa tylko za pośrednictwem inwestycji w ten zasób. Jedynym wyjątkiem od tej reguły jest postępowanie wobec zasobów nieodnawialnych, co do

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

których większość autorów zgadza się, że mocna trwałość oznaczałaby konieczność rezygnacji z eksploatacji tych zasobów, co wydaje się mało realne i słabo uzasadnione.

Rysunek 1. Ranga ochrony środowiska wśród współczesnych problemów społecznych i gospodarczych (w % odpowiedzi)

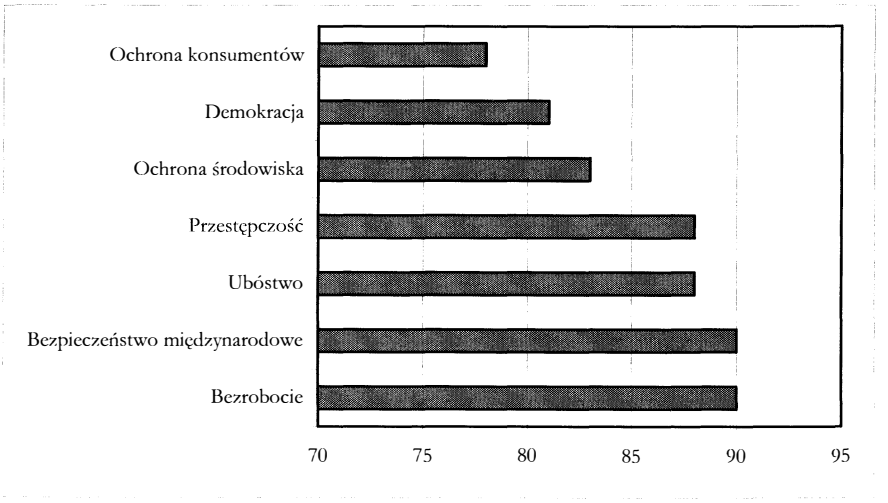

Źródło: Eurostat.

Warto zaznaczyć, że rozwój zrównoważony jest procesem uwzględniającym zmienność i nieprzewidywalność kierunków rozwojowych. Stąd coraz częściej podkreśla się, że niemożliwe jest stosowanie wyłącznie jednej zasady trwałości kapitału naturalnego. Oznacza to gotowość przyjęcia, w stosunku do wybranych zasobów nieodnawialnych, mocnej zasady trwałości kapitału oraz słabej zasady wobec niektórych zasobów odnawialnych. W przypadku gatunków zagrożonych i wymierających jest niezbędne natomiast respektowanie restrykcyjnej zasady trwałości kapitału, która dopuszcza eksploatację zasobu jedynie pod warunkiem jego nieuszczuplenia i nie zagrozi jego odnawianiu się w kolejnych okresach.

Wynika z tego, że w definiowaniu kategorii rozwoju zrównoważonego w sposób szczególny akcentuje się kwestie ekologicznej trwałości rozwoju jako kluczowego wyzwania w procesach jego wdrażania.

Jednakże analiza genezy zrównoważonego rozwoju wskazuje, że uzasadniona jest szersza interpretacja tej kategorii, akcentująca drugi wymiar przytoczonej definicji, a mianowicie wymiar społeczny. Chodzi o to, żeby zapewnić względnie wysoki poziom społecznego dobrobytu. Przy tym chodzi o dobrobyt w ujęciu pokoleniowym, a więc o poprawę poziomu życia najgorzej sytuowanych konsumentów. Z perspektywy rozwoju zrównoważonego nie każdy typ wzrostu i rozwoju gospodarczego jest uzasadniony i oceniony pozytywnie. Wa-

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

runkiem zrównoważenia społecznego rozwoju jest spełnienie wymogu opisanego w postaci funkcji Rawlsa [Por.: Żylicz 2007 s. 142 – 143] przedstawiającej warunek konieczny wzrostu dobrobytu społecznego:

$$W(x1\ldots xk,G) = \text{mini } \{u1\ (x1,G)\ldots uk(xk,G)\},$$

gdzie:
I – konsument,
X – konsumpcja dóbr prywatnych,
G – konsumpcja dóbr publicznych,
W – dobrobyt,
u – użyteczność konsumpcji.

W ocenie społecznego zrównoważenia procesów rozwojowych jest istotna więc zmienność sytuacji konsumentów znajdujących się w najgorszym położeniu. Zmiana sytuacji materialnej pozostałych nabywców ma znaczenie drugorzędne. Nadrzędnym celem rozwoju zrównoważonego jest więc walka z ubóstwem. Nie jest jednak obojętne, w jaki sposób się ten cel realizuje. Ochrona środowiska przyrodniczego i walka z ubóstwem są celami równorzędnymi. Oznacza to, że należy odrzucić przyjmowaną milcząco zasadę, że interes człowieka zawsze jest nadrzędny wobec interesów związanych z ochroną środowiska przyrodniczego. Należy natomiast poszukiwać takich sposobów zaspokajania potrzeb człowieka, które byłyby mniej uciążliwe dla środowiska przyrodniczego, nawet za cenę rezygnacji z niektórych dążeń rozwojowych. Tak więc, warunkiem koniecznym rozwoju zrównoważonego jest koordynacja polityki społecznej i ekologicznej.

Powiązania między obiema politykami można opisać wykorzystując fundamentalne pojęcie ekonomii środowiska, którym jest optymalny poziom zanieczyszczenia.

Zanieczyszczenie środowiska i działalność ochronna to problemy ekonomiczne. Ich poziom powinien być regulowany z punktu widzenia maksymalizacji dobrobytu społecznego. Zgodnie z takim założeniem, podstawową zasadą ustalenia optymalnego poziomu emisji zanieczyszczenia jest spełnienie warunku równości marginalnego zysku netto producenta i marginalnego kosztu zewnętrznego związanego z zanieczyszczeniem środowiska towarzyszącym wzrostowi produkcji. Zakładamy przy tym, że wielkość emisji zanieczyszczeń jest proporcjonalna do poziomu produkcji. Sytuację tę przedstawia rysunek 2.

Na rysunku krzywa MNPB określa marginalne, prywatne korzyści netto producenta działającego w warunkach rynku konkurencji doskonałej. Natomiast krzywa MEC określa marginalne koszty zewnętrzne, odpowiadające zmianie całkowitych kosztów zewnętrznych związanych ze wzrostem emisji zanieczyszczeń, spowodowanym przez zmianę poziomu produkcji. Prywatne korzyści producenta są maksymalne, gdy producent wytwarza w ilości Qy. Powierzchnia, leżąca pod krzywą MNPB, przedstawia całkowity prywatny zysk netto producenta; odpowiada on powierzchni A+B+C. Społeczeństwo będzie wtedy ponosić

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

koszty zewnętrzne będące sumą trzech pól B+C+D. Przy tym społeczeństwo jest równocześnie zainteresowane konsumpcją produkowanych dóbr oraz jakością środowiska. Sytuację taką zapewnia poziom produkcji Qx. W tej sytuacji społeczeństwo poniesie wyłącznie koszty zewnętrzne o wielkości odpowiadającej powierzchni B, przy równoczesnej względnie wysokiej konsumpcji produkowanych dóbr. Zatem, optymalny poziom produkcji jest umiejscowiony w punkcie Qx. Aby doprowadzić do tego poziomu produkcji, należałoby obciążyć producenta kwotą sprawiającą, że przekroczenie tego poziomu jest nieopłacalne.

Rysunek 2. Optymalny poziom zanieczyszczeń

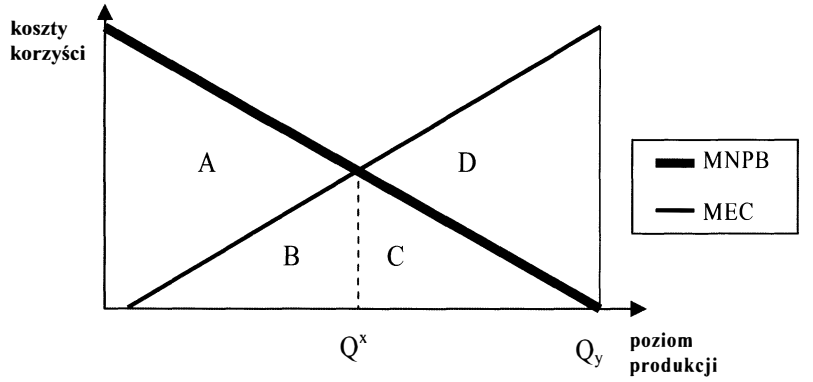

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: [Pearce, Turner 1990 s. 62].

Realizacja przez państwo celów socjalnych może deformować tę relację. Załóżmy, że dana produkcja jest subwencjonowana przez budżet państwa kwotą odpowiadającą wysokości korzyści społecznych, wynikających z utrzymywania produkcji. Korzyści netto producenta zostają tym samym powiększone o korzyści społeczne wyrażone przez krzywą marginalnych korzyści społecznych (MNSB). Powoduje to zmianę poziomu zanieczyszczeń, którą można zilustrować tak jak na rysunku 3.

Zsumowanie korzyści wyrażonych przez krzywe MNPB i MNSB spowodowało, że punkt równowagi nie znajduje się w punkcie Qx, lecz w punkcie Q', oznaczającym nadmierną degradację środowiska akceptowaną przez społeczeństwo, ponieważ dodatkowy koszt degradacji środowiska został zrekompensowany przez dodatkowe korzyści społeczne produkcji (pole E).

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

Rysunek 3. Deformacja optymalnego poziomu zanieczyszczeń w wyniku ingerencji państwa

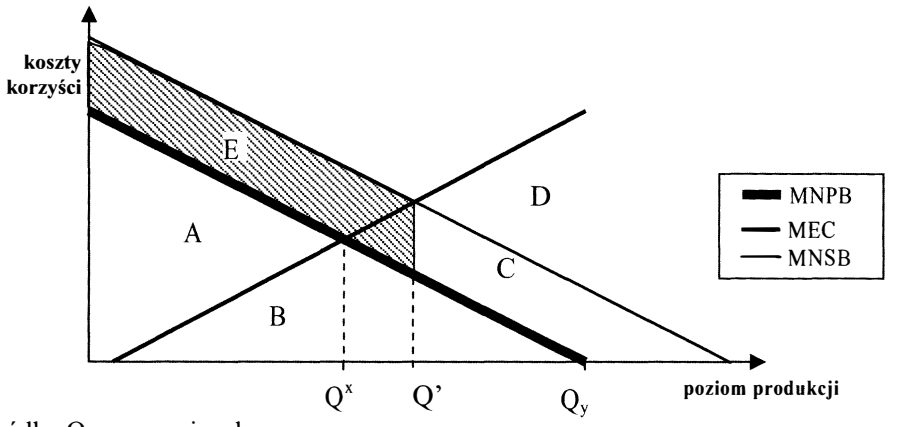

Źródło: Opracowanie własne.

W krótkim okresie oznacza to wzrost materialnego dobrobytu, lecz w długookresowej perspektywie prowadzi do jego obniżenia, a nawet poważnego ograniczenia możliwości rozwoju, jeśli skutkiem dodatkowego obciążenia środowiska byłoby pojawienie się w nim nieodwracalnych zmian. Realizacja celu socjalnego powoduje więc dodatkowy koszt zewnętrzny. Aby go zinternalizować, należałoby obciążyć produkcję dodatkowym podatkiem (lecz wówczas subwencja byłaby bezprzedmiotowa) albo dodatkowo obciążyć budżet państwa kosztami usuwania skutków degradacji środowiska, co przełożyłoby się na spadek ogólnospołecznego dobrobytu, gdyż zapewne ograniczałoby realizowanie przez państwo celów socjalnych i ekologicznych. Dlatego właśnie jest niezbędna koordynacja tej polityki z realizacją celów środowiskowych.

Interpretację ekonomiczną zrównoważonego rozwoju należy postrzegać raczej w kategoriach ekonomii normatywnej, a więc jako wzorca rozwojowego, w stronę którego ukierunkowana jest praktyka polityki rozwoju. Jak wskazują Borys i Fiedor, istotę zrównoważonego rozwoju można wyjaśnić wykorzystując wieloznaczność określenia *sustainable*, w którym zawierają się polskie określenia, takie jak: „trwały", „zrównoważony", „samopodtrzymujący się" [*Wskaźniki ekorozwoju* 1998]. Te kategorie należy interpretować następująco.

Zrównoważony rozwój jest rozwojem trwałym. Należy to utożsamiać z nieograniczonym horyzontem czasowym wzrostu szeroko pojętego (ilościowo i jakościowo) dobrobytu. Trwałość kapitału przyrody ma tu znaczenie instrumentalne, ponieważ chodzi o trwałość wszystkich możliwych czynników wzrostu dobrobytu, na których rolę, w różnorodnym zresztą stopniu, wskazują poszczególne teorie wzrostu gospodarczego. Odpowiednio są to:

– równomierność wzrostu gospodarczego, podkreślana w neoklasycznej teorii wzrostu gospodarczego;

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

- inwestycje w kapitał ludzki, wynalazki i innowacje, których rolę podkreśla teoria wzrostu endogenicznego;
- trwałość wykorzystywania kapitału przyrody, co podkreśla się w koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju;
- równowaga między materialnymi i niematerialnymi składowymi dobrobytu społecznego.

W warunkach rozwoju zrównoważonego mają one jednakowo istotne znaczenie.

Samopodtrzymywanie się rozwoju oznacza taki jego kształt, w którym minimalizowane jest ryzyko wewnętrznych zaburzeń ograniczających lub uniemożliwiających dalszy rozwój. Chodzi o to, by w gospodarce nie były uruchamiane mechanizmy prowadzące do jej autodestrukcji lub głębokich kryzysów.

Zrównoważony rozwój jest rozwojem zrównoważonym. Zgodnie z definicją Pearce'a i Turnera, polega on na maksymalizacji korzyści netto z rozwoju ekonomicznego, chroniąc jednocześnie oraz zapewniając odtwarzanie się użyteczności i jakości zasobów naturalnych w długim okresie. Rozwój gospodarczy musi wówczas oznaczać nie tylko wzrost dochodów *per capita*, ale także poprawę innych elementów dobrobytu społecznego. Musi on obejmować również niezbędne zmiany strukturalne w gospodarce, jak i w całym społeczeństwie. Można wymienić następujące wymiary zrównoważenia rozwoju:

- **wymiar ekologiczny**: maksymalizowane są korzyści netto z rozwoju gospodarczego przy jednoczesnym zachowaniu użyteczności i jakości zasobów naturalnych w nieograniczonej perspektywie czasowej, co oznacza, że materialny poziom produkcji i konsumpcji jest ograniczony do poziomu akceptowalnego z punktu widzenia potrzeby zachowania jakości środowiska (ekorozwój);
- **wymiar ekonomiczny** *sensu stricto*: nie pogarsza się funkcjonowanie czynników rozwoju oraz nie zmniejsza się żaden element składowy wektora celów ekonomicznych związanych z procesem rozwoju;
- **wymiar socjalny**: dobrobyt społeczny jest względnie równo rozłożony;
- **wymiar psychologiczny**: wzrostowi dochodów towarzyszy poprawa w zakresie innych elementów współtworzących dobrobyt jednostki; w tym kontekście celem trwałego i zrównoważonego rozwoju jest wzrost jakości życia;
- **wymiar demograficzny**: procesy demograficzne są dostosowane do procesów ekologicznych i pojemności środowiska oraz nie powodują istotnych zaburzeń w funkcjonowaniu społeczeństwa i gospodarki, względnie, stworzone są warunki instytucjonalne służące skutecznemu zarządzaniu skutkami bardzo wysokiego i bardzo niskiego przyrostu demograficznego;
- **wymiar przestrzenny**: trwały rozwój jest oparty na racjonalnej gospodarce przestrzennej, między innymi respektującej: wymogi ochrony śro-

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

dowiska, ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego, a także polega na zrównoważonym rozwoju regionalnym;

– **wymiar intertemporalny**: zaspokajanie potrzeb obecnego pokolenia nie wiąże się z uszczerbkiem możliwości zaspokojenia analogicznych potrzeb przyszłych pokoleń.

Jest to normatywne ujęcie procesów rozwojowych, wskazujące ich stan docelowy. Wiele kwestii równoważenia rozwoju jest kontrowersyjnych. Szczególne zastrzeżenia mogą wzbudzać kwestie socjalne i demograficzne. Postulat względnie równego rozłożenia dobrobytu kojarzy się z systemem gospodarki komunistycznej i sugeruje zamiar realizacji socjalnej utopii społecznej. Wydaje się, że chodzi raczej o dążenie do zapewnienia dostępu do dóbr określanych w teorii ekonomii jako społecznie pożądane, to znaczy takie, o których społeczeństwo sądzi, że powinny być konsumowane przez ludzi bez względu na poziom ich dochodów. Do typowych dóbr tego rodzaju zalicza się ochronę zdrowia, oświatę, mieszkanie i żywność. W wymiarze społecznym zrównoważenie rozwoju oznacza więc co najmniej dążenie do przezwyciężenia ubóstwa. Chodzi też o wzrost równowagi między efektywnością systemu gospodarczego a jego sprawiedliwością, czyli o zwrócenie większej uwagi na adekwatność mechanizmów funkcjonowania gospodarki do realnych problemów społecznych i gospodarczych. Można to rozumieć jako postulat częstszego postrzegania ekonomii w kategoriach normatywnych. Jeszcze bardziej kontrowersyjny jest problem demograficznego zrównoważenia rozwoju. Nie wiadomo, w jaki sposób należałoby traktować kwestie związane z aktualną sytuacją demograficzną danego kraju. Niezwykle trudno jest sterować procesami demograficznymi, nie naruszając zasad moralnych, zasad demokracji czy wreszcie przekonań religijnych zwłaszcza, jeśli w wielu krajach miałaby to być polityka antypopulacyjna. Taka polityka jest zresztą nie do pogodzenia z deklarowanym przez zwolenników idei trwałego i zrównoważonego rozwoju przywiązaniem do: wartości demokratycznych, wolności światopoglądowej i różnorodności kulturowej.

Istnieje więc szereg trudnych wyzwań i dylematów polityki zrównoważonego rozwoju. Stąd zapewne istnieje, wymieniony wyżej, pogląd sprowadzający tę koncepcję do kwestii długookresowej trwałości gospodarowania. Nie brakuje też opinii, że koncepcja rozwoju zrównoważonego jest ideą funkcjonowania świata we współczesnych warunkach ekstremalnych, globalnej kultury i polityki rodzących globalne konflikty, globalnych przedsiębiorstw stanowiących niespotykane wcześniej grupy nacisku, totalnego oddziaływania ludzkości na środowisko przyrodnicze. W takim sensie rozwój zrównoważony miałby być tylko pewną ideą, w stronę której podąża się, a która jest równocześnie koncepcją plastyczną, ewoluującą stosownie do zmieniających się problemów ludzkości. Jest też grupa autorów, którzy uważają, że rozwój zrównoważony jest koncepcją rozwojową alternatywną wobec współczesnego rozwoju społeczno-gospodarczego opartego na wartościach globalizacji (czyli tworzenia się globalnej ponadnarodowej i ponadetnicznej kultury) oraz postmodernizmu (czyli radykalnego relatywizmu

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

kulturowego znoszącego obiektywne definicje kategorii etycznych). Zrównoważony rozwój miałby być formą ochrony tożsamości cywilizacyjnej i etycznej współczesnego człowieka oraz drogą ratunku przed dramatycznymi skutkami globalnego kryzysu cywilizacji.

Dyskusja wokół idei rozwoju zrównoważonego z pewnością będzie jeszcze trwała bardzo długo i będzie wpływać na praktykę jego wdrażania. Można bowiem stwierdzić, że mamy do czynienia z równoczesnym kształtowaniem się teorii i praktyki rozwoju zrównoważonego, i że obie sfery stale będą się przenikały.

Celem zrównoważonego rozwoju jest nie tyle wzrost poziomu, ile wzrost jakości życia. Stąd wypływa wiązka celów, które można określić jako cele drugiego stopnia. Dotyczą one zapewnienia trwałości warunków osiągnięcia dobrobytu w długookresowej perspektywie. Są to:

- **cele ekologiczne**: zachowanie różnorodności biologicznej, integralności systemów przyrodniczych, produkcji biologicznej, czy też, mówiąc inaczej, respektowanie celu sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich;
- **cele ekonomiczne**: dalszy wzrost materialnego dobrobytu, wzrost dostępności użytecznych dóbr i usług, stabilny wzrost gospodarczy;
- **cele społeczne**: zapewnienie dostępu do dóbr społecznie pożądanych, zaspokojenie podstawowych potrzeb materialnych (ograniczanie biedy), zachowanie różnorodności kulturowej, zapewnienie trwałości instytucjonalnej, gwarancje sprawiedliwości społecznej i współudziału w życiu społecznym i politycznym;
- **cele psychologiczne**: zapewnienie zrównoważenia między dobrobytem materialnym i niematerialnymi składnikami dobrobytu.

3. Zrównoważony rozwój – wartości

W sferze kształtowania, w ramach polityki zrównoważonego rozwoju, wartości powszechnie uznawanych przez społeczeństwo istnieją bardzo trudne wyzwania związane z formowaniem nowego typu aksjologii, odnoszącej się do sposobu myślenia o: gospodarce, stylach życia, celach ludzkiej egzystencji, a także o świecie i miejscu w nim człowieka. Chodzi o kulturowe, a także o badawcze „przejście aksjologiczne" w następujących obszarach:

1. Od przekonania, że środowisko przyrodnicze jest bezwartościowe w sensie moralnym i stanowi niewyczerpalne źródło bogactw w kierunku ukształtowania etyki ekologicznej;
2. Od nieograniczonego optymizmu postrzegającego w mechanizmach rynkowych i wzroście gospodarczym recepty na rozwiązanie wszelkich problemów w kierunku ostrożnego i przezornego programowania procesów rozwojowych, respektującego ich ograniczenia oraz uwzględniającego cele społeczne;
3. Od konsumpcjonizmu w kierunku jakości życia;

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

4. Od etnocentryzmu i płytko rozumianego myślenia globalnego w kierunku docenienia lokalnego i regionalnego potencjału wzrostu i rozwoju;
5. Od etnocentryzmu do sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej;
6. Od odrębnego do zintegrowanego traktowania kwestii społecznych, ekologicznych, gospodarczych i politycznych.

Niewątpliwie są to trudne wyzwania, ponieważ w swojej istocie kwestionują one sposób rozumowania silnie zakorzeniony także wśród samych ekonomistów oraz w większości ośrodków nauczania ekonomii i badań ekonomicznych. Rozwój aksjologii zrównoważonego rozwoju i polityka w tym zakresie zmierzają zatem do rozbicia schematów i stereotypów myślenia o gospodarowaniu, które są stosunkowo liczne, o ile wręcz nie dominują.

Mówiąc o kształtowaniu etyki ekologicznej w ramach kształtowania systemu wartości zrównoważonego rozwoju, nie sposób nie wspomnieć o kontrowersjach wokół samej koncepcji tej etyki: a mianowicie co ma być dla niej punktem odniesienia, czyli czyje interesy trzeba mieć na względzie, chroniąc środowisko. Możliwe są następujące podejścia:

- **etnocentryczne**: ochrona środowiska na rzecz: danej społeczności lokalnej, regionalnej, kraju, pokolenia;
- **antropocentryczne**: ochrona środowiska oparta na idei sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej;
- **biocentryczne**: ochrona środowiska respektująca wymogi sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej oraz sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich (uznającej ich autonomiczne prawo do istnienia);
- **holistyczne**: ochrona środowiska ze względu na wartość jego istnienia, niezależnie od tego, czy jest to środowisko biotyczne, czy abiotyczne[2].

W płaszczyźnie etycznej zrównoważony rozwój wymaga postawy co najmniej antropocentrycznej. Oznacza to uznanie zasady sprawiedliwości międzypokoleniowej, czyli takie gospodarowanie zasobami (przede wszystkim środowiska) przez współczesne pokolenie, które nie ogranicza możliwości rozwojowych przyszłym generacjom. Jednak w warunkach demokratycznego społeczeństwa otwartego, każde z wymienionych podejść do kwestii odpowiedzialności za środowisko będzie wpływać na rzeczywiste procesy decyzyjne: od argumentacji etnocentrycznej (równoważenie rozwoju dla dobra narodu, regionu itd.) aż po holistyczną (uznającą, że wszystko, co istnieje, ma wewnętrzną wartość i jest warte ochrony).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że ten niewątpliwie donośny problem autor artykułu uznaje za drugorzędny w kontekście samego tworzenia teorii ekonomicznej rozwoju zrównoważonego. Etyka ekologiczna w badaniach ekonomicznych to symboliczne oddanie sprawiedliwości i przyznanie należnego miejsca kapitałowi naturalnemu jako czynnikowi rozwoju gospodarczego, a także przedmiotowi badań naukowych i dydaktyki w ekonomii. W ekonomii antropo-

[2] Szerzej patrz: [Dobrzańska, Dobrzański, Kiełczewski 2008 s. 380 – 391].

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

centryzm i porzucenie poważnej refleksji o świecie przyrody dokonały się właśnie w taki sposób: przez zaprzestanie badań nad kwestiami kapitału naturalnego. O ile jeszcze w połowie XX wieku funkcjonowały koncepcje bezwzględnej i względnej ograniczoności zasobów naturalnych, o tyle w drugiej połowie tego stulecia kwestie te zostały porzucone, a zastąpiła je optymistyczna wiara w nieograniczoność zasobów i mechanizm rynkowy, jako mechanizm zapewniający optymalną alokację zasobów środowiska i chroniący je przed wyczerpaniem. Przez dziesiątki lat ekonomią środowiska zajmowali się tylko nieliczni, najbardziej radykalni, ekonomiści heterodoksyjni. Lekceważenie kwestii środowiska przyrodniczego pojawia się nadal i ma wyraz między innymi w tendencji do fetyszyzowania pojęć w rodzaju: „rozwój innowacyjny", „społeczeństwo informacyjne" albo „gospodarka oparta na wiedzy", co zbyt często odwraca uwagę od faktu, że relacja między gospodarką i środowiskiem nadal jest nieuporządkowana i niezracjonalizowania.

Sytuacja się powoli zmienia. Liczba ekonomistów, piszących o problemach ekonomii środowiska przyrodniczego, stale rośnie, ale nadal w niewystarczającym stopniu przenika to do głównego nurtu badań i do dydaktyki ekonomii. W większości podręczników mikro- i makroekonomii o kwestiach środowiska przyrodniczego i zasobów naturalnych jedynie się wzmiankuje. W Polsce ekonomia środowiska nie wchodzi w minimum programowe kierunków ekonomicznych, mimo że istnieje liczne i znaczące środowisko naukowców zajmujących się tą problematyką. Przedmiot „ekonomia zrównoważonego rozwoju" w tym kontekście jawi się nie jako „punkt dojścia", ale jako punkt wyjścia do bardziej odważnych przewartościowań w teorii i praktyce ekonomii.

Wyrazem etyki ekologicznej w badaniach naukowych, dotyczących zrównoważonego rozwoju i rozwoju gospodarczego w ogólności, jest zatem powrót do badań nad kapitałem naturalnym oraz jego znaczeniem dla procesów wzrostu i rozwoju gospodarczego.

Istnieje również potrzeba wypracowania aksjologii, która byłaby alternatywą wobec liberalnego przywiązania do mechanizmów rynkowych i promowania wzrostu gospodarczego za wszelką cenę. Rynek i wzrost gospodarczy mają służyć bardziej złożonym celom: rozwojowi społecznemu i trwałemu gospodarowaniu poszczególnymi zasobami. Dziś często tak się nie dzieje: wolny rynek i wzrost gospodarczy powodują problemy społeczne i ekologiczne. Ekonomista powinien wiedzieć, że nie zawsze to, co wydaje się racjonalne wyłącznie z ekonomicznego punktu widzenia, jest pożądane społecznie i dopuszczalne ze środowiskowego punktu widzenia. W tym sensie jest to symboliczny powrót do ekonomii politycznej.

Z powyższym wiąże się także wypracowanie nowej filozofii oceny procesów wzrostu i rozwoju gospodarczego. Nowa filozofia jest oparta na podejściu jakościowym. Uwzględnia inne składowe dobrobytu niż wyłącznie materialne. Materialne wskaźniki dobrobytu są bowiem oparte na podstawie aksjologicznej, która współprzyczyniła się do kryzysu ekologicznego, a mianowicie na filozofii kon-

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

sumpcjonizmu traktującego wzrost konsumpcji materialnej jako wartość samą w sobie. Nie chodzi o to, by odrzucać te wskaźniki, lecz aby mieć świadomość, że nie mogą być one jedynymi wskaźnikami i jedynymi kryteriami oceny procesów rozwojowych i decyzji gospodarczych. Obiecującym pojęciem jest w tym kontekście **jakość życia**, jest to bowiem pojęcie coraz precyzyjniej określone, mimo niewątpliwych trudności interpretacyjnych.

Rozwój aksjologii zrównoważonego rozwoju ma również pozwolić na wypracowanie nowej filozofii myślenia o rozwoju społeczeństwa ludzkiego i wesprzeć poszukiwanie nowych sposobów rozwiązywania problemów cywilizacyjnych. Dziś rozwój w zbyt wielkim stopniu opiera się na niebezpiecznej dychotomii. Z jednej strony jest to fascynacja: uniwersalną globalizacją, coraz szerszym niekontrolowanym otwieraniem się gospodarek, kształtowaniem się globalnego rynku i globalnej, zunifikowanej kultury, stanowiącej zagrożenie dla tożsamości regionalnej i lokalnej, a także dla regionalnych gospodarek, gdyż proponuje zunifikowane projekty rozwojowe. Z drugiej zaś strony jest to oparty na izolacjonizmie etnocentryzm wrogi wobec globalnego świata oraz stwarzający polityczne i społeczne napięcia. Wartości, na których opiera się idea zrównoważonego rozwoju, są odmienne. Opierają się one na filozofii, którą można, za hasłem przewodnim Unii Europejskiej, określić jako „jedność w różnorodności". Jej filary są następujące:

- zrozumienie globalnego charakteru współczesnej cywilizacji oraz wyzwań, przed którymi się ona znajduje;
- zrozumienie faktu, że globalny świat jest zarazem różnorodny: istnieją różne kultury i ich aksjologie oraz różne koncepcje rozwojowe;
- zrozumienie faktu, że każda społeczność regionalna i lokalna ma prawo do własnej drogi rozwoju, o ile jest ona komplementarna wobec globalnej wspólnoty ludzkiej i nie ma na celu kształtowania postawy wzajemnej nieufności;
- zrozumienie faktu, że każda społeczność regionalna i lokalna ma własne niepowtarzalne potrzeby i atuty rozwojowe, które powinny być uwzględnione i wykorzystane;
- zrozumienie faktu, że aksjologie przyszłych pokoleń nie są znane, co oznacza konieczność zachowania realnie największego potencjału rozwojowego i możliwość wyboru osiągalnie wielu ścieżek rozwojowych.

Wszystkie, powyższe, elementy aksjologii zrównoważonego rozwoju można podsumować w ramach ostatniego, z wymienionych, celów: jest to przechodzenie od etnocentryzmu krajów dominujących w gospodarce światowej i narzucających własne recepty rozwojowe pozostałym do sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej. Dziś bowiem gospodarka zdaje się opierać na dwóch przeciwstawnych zasadach: niesprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej (ze względu na kontrasty ekonomiczne we współczesnym świecie, które narastają) oraz niesprawiedliwości międzypokoleniowej (ze względu na gospodarowanie oparte na symbolicznej zasadzie „po nas choćby potop").

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

Literatura

Dobrzańska B., Dobrzański G., Kiełczewski D. 2008 *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Warszawa.

Pearce D., Turner R. 1990 *Economics of Natural Resources and Environment*, Tokyo.

Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych 2004, red. B. Fiedor, Warszawa.

Wskaźniki ekorozwoju 1998, red. T. Borys Białystok.

Żylicz T. 2007 *Trwały rozwój w teorii ekonomii*, [w:] *Obszary badań nad zrównoważonym rozwojem*, red. B. Poskrobko, Białystok.

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki" Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01